

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach, Wydział I Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 356/12 z powództwa P. K. i M. K. (1) przeciwko M. K. (2) i R. J. o zapłatę oddalił powództwo. Następnie, w związku z wnioskiem pozwanego M. K. (2) o uzupełnienie wyroku poprzez orzeczenie o kosztach procesu, postanowieniem z dnia 31 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach uzupełnił powyższy wyrok w ten sposób, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie oznaczył jako punkt pierwszy, po którym dodał punkt drugi w brzmieniu „nie obciążać powodów kosztami procesu”. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, iż zachodziły szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. przemawiające przeciwko obciążaniu powodów kosztami procesu.

Wyrok Sądu Rejonowego oparty został na ustaleniach i wnioskach, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 15 lipca 2011 roku na terenie Austrii M. K. (2) zawarł z M. P. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki O. (...), a następnie sprowadził auto do Polski. Po powrocie do kraju M. K. (2) postanowił sprzedać zakupione auto, o pomoc i pośredniczenie poprosił R. J..

Na terenie giełdy samochodowej w S. P. i M. K. (1) spotkali R. J., który poinformował ich o możliwości nabycia samochodu O. (...). R. J. uprzedził powodów, iż samochód jest własnością jego kolegi oraz że taniej będzie gdy w umowie jako sprzedawca zostanie wpisany M. P.. Następnego dnia, gdy powodowie zdecydowali się kupić wskazane auto, wówczas R. J. zadzwonił do M. K. (2) prosząc go o przyjazd i załatwienie formalności. M. K. (2) przyjechał w umówione miejsce przywożąc ze sobą dokumenty pojazdu oraz formularz umowy sprzedaży, lecz ze względu na brak czasu poprosił R. J. aby ten załatwił sprawę zastrzegając jednocześnie wpisanie w umowie sprzedaży dane M. P. jako sprzedającego. R. J. poinformował powodów, że właścicielem samochodu jest M. K. (2). R. J. wypełnił formularz umowy sprzedaży, wpisując jako sprzedającego M. P. oraz złożył na umowie podpis (...). M. K. (2) nie okazał powodom umowy zawartej przez niego z M. P.. Powodowie uiszcili umówioną cenę 59.000 złotych R. J., który później przekazał wskazaną kwotę M. K. (2). Ponadto powodowie ponieśli wydatki w postaci opłat, związanych z zakupem i rejestracją auta na łączną kwotę 3.216 złotych.

M. P. na zakup wskazanego samochodu zaciągnął kredyt w (...) Bank i zaniechał jego spłaty. Stosownie do zawartej z bankiem umowy do czasu całkowitej spłaty zaciągniętego kredytu samochód stanowił własność Banku. Pojazd został zatrzymany a następnie zwrócony właścicielowi.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż między powodami a pozwanym M. K. (2) doszło do zawarcia umowy sprzedaży w formie ustnej. R. J. był zaś jedynie pełnomocnikiem M. K. (2). Przedmiotowy samochód dotknięty był wadą prawną, gdyż stanowił on własność (...) Banku. Sąd Rejonowy zważył jednak, iż na gruncie przepisów o rękojmi powództwo jest niezasadne, gdyż w chwili zawarcia umowy powodowie mieli świadomość istnienia wady, bowiem zapoznali się z dokumentami pojazdu, w których wskazano dane M. P.. Oceniając stan wiedzy powodów Sąd meriti wskazał, iż małżeństwo K. powinno zachować szczególną ostrożność i podjąć działania zmierzające do ustalenia stanu prawnego nabywanego samochodu. Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż brak jest również podstaw do przypisania M. K. (2) odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Sąd I instancji argumentował, iż nie sposób przypisać M. K. (2) winy - pozwany nabył samochód będąc przekonanym o prawie własności zbywcy a następnie zbył pojazd powodom działając w przeświadczeniu, że jest jego właścicielem. Odnośnie zaś R. J. Sąd I instancji wskazał, iż był on jedynie pełnomocnikiem i nie łączył go z powodami żaden stosunek prawny. Sąd Rejonowy zważył również, iż żadnemu z pozwanych nie można przypisać odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Między czynem R. J. polegającym na podrobieniu podpisu a szkodą powodów brak jest związku przyczynowo – skutkowego, gdyż zdaniem Sądu Rejonowego szkoda jest konsekwencją tego, że M. P. oraz M. K. (2) nie był uprawniony do zbycia pojazdu.

Od powyższego wyroku apelację złożyli powodowie, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 556 § 2 k.c., art. 557 § 2 k.c., art. 574 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, prowadzącą do zaniechania zastosowania i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany M. K. (2) nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady prawne sprzedanego powodowi samochodu,

b) art. 415 k.c., art. 471 k.c., art. 405 k.c. poprzez zaniechanie przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanym na zasadach ogólnych, mimo spełnienia przewidzianych w/w przepisach przesłanek,

2. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zeznań powoda P. K. oraz pozwanego R. J. i poczynienie błędnego ustalenia, iż pozwany R. J. już na etapie ustaleń poprzedzających transakcję zakupu poinformował kupującego, że właścicielem auta jest M. K. (2).

Powołując się na powyższe zarzuty apelacji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa in solidum w odniesieniu do obu pozwanych oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

/apelacja strony powodowej – k. 200-205/

Natomiast zażalenie na postanowienie z dnia 31 października 2013 roku złożył pozwany M. K. (2), zarzucając mu:

- obrażę:

- 1) art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie nie występują szczególne okoliczności przemawiające przeciwko obciążeniu powodów kosztami procesu;

- 2) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy stroną przegrywającą w niniejszej sprawie są powodowie, którzy powinni zostać obowiązani do zwrócenia pozwanym kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony;

- sprzeczność ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu w przedmiotowym postępowaniu, iż pozwany M. K. (2) nie udzielił powodowi wszystkich wyjaśnień dotyczących samochodu i jego stanu prawnego, skoro w wyroku Sąd przyjął, że pozwany działał w przeświadczeniu, iż jest pełnoprawnym właścicielem przedmiotowego pojazdu, zaś powodowie zapoznali się z dokumentami pojazdu i nie żądali umowy kupna-sprzedaży przedmiotowego samochodu zawartej przez pozwanego z M. P., chociaż zdawali sobie sprawę z jej istnienia.

W konkluzji zażalenia pozwany M. K. (2) wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez obciążenie powodów kosztami procesu, według norm przepisanych w kwocie 3.600,00 złotych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

/zażalenie – k. 193-198/

W odpowiedzi na apelację strony powodowej M. K. (2) wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację – k. 231-238/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 23 lipca 2014 roku pełnomocnik powodów oświadczył, iż popiera wniesioną apelację, wnosi o zasądzenie kosztów postępowania, a jednocześnie wniósł o oddalenie zażalenia pozwanego M. K.

(2). Natomiast pełnomocnik pozwanego M. K. (2) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oraz oświadczył, iż popiera wniesione zażalenie.

Pozwany R. J. wniósł o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie od powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, natomiast zażalenie pozwanego M. K. (2) pozostawił do uznania Sądu.

/e-protokół rozprawy z dnia 23 lipca 2014 roku: 15:56 – stanowisko pełnomocnika strony powodowej, 26:21 – stanowisko pełnomocnika pozwanego M. K. (2)/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest zasadna w części.

Zażalenie pozwanego M. K. (2) jest bezzasadne.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, z tym, że dokonuje częściowo jego odmiennej oceny prawnej, co skutkowało zmianą rozstrzygnięcia w stosunku do pozwanego M. K. (2).

Apelujący nietrafnie zarzucili Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zeznań powoda P. K. oraz pozwanego R. J. i poczynienie błędnego ustalenia, iż pozwany R. J. już na etapie ustaleń poprzedzających transakcję zakupu poinformował kupującego, że właścicielem auta jest M. K. (2). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że Sąd I instancji uchybił regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Sąd Rejonowy wyczerpująco uzasadnił dlaczego odmówił wiarygodności zeznaniom powoda P. K. w zakresie twierdzenia, że R. J. nie poinformował go, że samochód jest własnością M. K. (2). Sąd Odwoławczy w pełni podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Rejonowego i uważa za zbędne jego powielenie w treści niniejszego uzasadnienia. Apelujący zaś nie przedstawili żadnej argumentacji mogącej skutecznie podważyć powyższą ocenę Sądu I instancji. Podniesiona w apelacji okoliczność, iż R. J. nie znał samej treści umowy między M. P. a M. K. (2) nie przesądza o tym, iż nie informował on powodów, że samochód jest własnością M. K. (2), wszak była mu znana okoliczność, iż M. K. (2) kupił na terenie Austrii samochód marki O. (...) a następnie sprowadził go do Polski. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznaje je za własne.

Przechodząc do zarzutów prawa materialnego jako trafną należy ocenić argumentację apelujących, że pozwany M. K. (2) ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady prawne sprzedanego powodom samochodu. Na wstępie należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej ma charakter absolutny w tym znaczeniu, iż sprzedawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi nawet jeżeli nie wiedział o wadzie. Zgodnie z art. 557 § 1 i § 2 k.c. jedyną okolicznością zwalniającą sprzedawcę od odpowiedzialności z tytułu rękojmi w przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży była istniejąca już rzecz oznaczona co do tożsamości, jest wiedza kupującego o tej wadzie w chwili zawarcia umowy. Odpowiedzialność sprzedawcy nie zostaje zatem wyłączona w sytuacji, gdy kupujący wprawdzie o wadzie nie wiedział, jednak mógł się o niej z łatwością dowiedzieć bądź powinien był wiedzieć przy zachowaniu należytej staranności. Łatwość z jaką kupujący mógł posiadać wiedzę o wadzie pozostaje bez znaczenia dla odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu tej konkretnej wady. Tym samym jeżeli sprzedawca chce się uwolnić od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady rzeczy, to musi udowodnić, że kupujący wiedział o wadzie w chwili wskazanej w art. 557 § 1 lub § 2 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na sprzedawcy. Podnieść także należy, iż kupujący nie ma obowiązku badania rzeczy, chyba że zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte (art. 563 k.c.). Oznacza to, że kupujący, mając prawo zbadania nabytej rzeczy, nie jest obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego badania rzeczy. Z tego wynika, że skoro badanie rzeczy jest uprawnieniem kupującego, to nie mogą go spotkać żadne ujemne skutki, w razie gdyby z uprawnienia zbadania rzeczy nie skorzystał. Innymi słowy w sytuacji, gdy nabywca nie zauważył wady w chwili zawarcia umowy na skutek własnego niedbalstwa sprzedawca nie jest zwolniony od odpowiedzialności z rękojmi. Wskazać można także na art. 354 k.c. w ramach którego mieści się również obowiązek

lojalności sprzedawcy wobec kupującego, który winien w szczególności przejawiać się w przedstawieniu drugiej stronie, niebędącej fachowcem w danej dziedzinie, rzeczywistego stanu sprzedawanej rzeczy. Kodeksowi cywilnemu nieznana jest zasada *caveat emptor* ("niech kupujący się strzeże") zgodnie z którą sprzedawca nie ponosi żadnej odpowiedzialności z tytułu wad rzeczy, natomiast to na kupującym spoczywa całe ryzyko nabycia rzeczy dotkniętej wadą.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż pomiędzy powodami a pozwanym M. K. (2) doszło do zawarcia ustnej umowy sprzedaży, przy czym oświadczenie woli sprzedawcy - M. K. (2) zostało złożone przez jego pełnomocnika - R. J.. Zasadny jest również wniosek Sądu I instancji, że samochód stanowiący przedmiot umowy sprzedaży pomiędzy M. K. (2) a powodami dotknięty był wadą prawną, która polegała na tym, że samochód ten stanowił własność osoby trzeciej, to jest (...) Bank. Natomiast wszelkie dywagacje Sądu Rejonowego odnośnie dobrej lub złej wiary powodów oraz możliwości dostrzeżenia przez nich wady prawnej przy dołożeniu należytej staranności pozostają irrelewantne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Istotne jest tylko to czy powodowie mieli świadomość istnienia wady prawnej w chwili zawarcia umowy sprzedaży z M. K. (2), to jest czy mieli świadomość tego, że właścicielem samochodu jest Bank. Na aprobatę zasługuje argumentacja apelujących, iż nie sposób przyjąć jakoby powodowie wiedzieli o wadzie prawnej. Powodowie nie mieli świadomości, że właścicielem pojazdu jest Bank, lecz byli przeświadczeni o tym, iż właścicielem jest zbywca czyli M. K. (2). R. J. nie informował powodów, że M. P. jest właścicielem auta, wręcz przeciwnie, wskazał, że właścicielem jest M. K. (2). Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach jest niekonsekwentny i myli kwestie ustnej umowy sprzedaży zawartej między powodami a pozwanym M. K. (2) oraz fikcyjnej „umowy” zawartej między powodami a M. P.. Umowa zawarta między powodami a M. K. (2) jest wiążąca i wywołuje określone skutki. Natomiast załączona do pozwu fikcyjna „umowa” pomiędzy powodami a M. P. (k. 9) w istocie nie jest umową tylko jednostronnym oświadczeniem woli powodów. Każda umowa wymaga dla swojego bytu przynajmniej dwóch zgodnych oświadczeń woli, zaś M. P. nie złożył względem powodów żadnego oświadczenia woli. Rzekoma „umowa” sporządzona na formularzu jest nieważna, gdyż miała na celu jedynie obejście przepisów prawa (art. 58 k.c.). M. K. (2) jedynie w celu uniknięcia płacenia należności publicznoprawnych polecił R. J. sporządzenie takiej fikcyjnej umowy sprzedaży i wpisanie w niej jako sprzedawcy M. P.. Nie ulega jednak wątpliwości, że w istocie sprzedającym był M. K. (2), który poprzez pełnomocnika w osobie R. J. złożył oświadczenie, że sprzedaje auto powodom, pobrał od nich cenę, a następnie wydał im pojazd. Wszystkie elementy istotne (tzw. *essentialia negotii*) umowy kupna – sprzedaży zostały zachowane. Powodowie wprawdzie podpisali fikcyjną umowę sporządzoną na formularzu, w którym jako sprzedającego wpisano M. P. lecz byli przeświadczeni, że auto kupują od M. K. (2) i jego faktycznie traktowali jako sprzedającego. W chwili zawierania umowy powodowie nie mieli świadomości ani też wiedzy, że M. K. (2) nie przysługuje prawo własności samochodu, które jak się później okazało przysługiwało Bankowi. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że M. K. (2) ponosi względem powodów odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wadę prawną sprzedanego im samochodu. Konsekwencją zaś odstąpienia przez powodów od umowy sprzedaży jest obowiązek zwrotu przez strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły, a zatem powodowie słusznie domagają się od pozwanego M. K. (2) zwrotu ceny zakupu tj. kwoty 59.000 złotych. Fakt, że powodowie nie mogą zwrócić sprzedawcy samochodu, który został im odebrany, nie pozbawia ich roszczenia o zwrot ceny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2000 roku, sygn. akt II CKN 288/00, LEX nr 479342).

W niniejszym postępowaniu powodowie oprócz zwrotu zapłaconej ceny w wysokości 59.000 złotych domagają się także zasądzenia na ich rzecz kwoty 3.216 złotych tytułem odszkodowania w granicach ujemnego interesu umownego na podstawie art. 471 i nast. k.c. z zw. z art. 574 zdanie 2 k.c. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy kwota 3.216 złotych odpowiada poniesionym przez powodów wydatkom w postaci opłat, związanych z zakupem i rejestracją auta. Z treści zaś przywołanego przepisu art. 574 zdanie 2 k.c. wynika wprost obowiązek zwrotu przez sprzedawcę wydatków, które poniósł kupujący przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady. Roszczenie powodów należy zatem także i w tym zakresie uznać za zasadne. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że pozwany M. K. (2) kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady, a nie co do wysokości.

W zakresie żądanych przez powodów odsetek ustawowych od dochodzonych kwot należy odwołać się do art. 481 k.c., który w § 1 stanowi o możliwości domagania się odsetek na wypadek opóźnienia w spełnieniu świadczenia, a w §

2 precyzuje, w jakiej wysokości są to odsetki (odsetki ustawowe, jeżeli strony nie postanowiły inaczej). Omawiany przepis nie precyzuje jednak momentu, od którego wierzyciel odsetek może się domagać. Termin taki określa art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W niniejszej sprawie zasadnym jest zatem żądanie ustawowych odsetek od kwoty 59 000 złotych od dnia 29 lutego 2012 roku (tj. od dnia wezwania do zapłaty - k. 40 i 41), zaś od kwoty 3 216 złotych od dnia 23 kwietnia 2012 roku, czyli od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. W aktach sprawy wprowadzie brak jest zwrotnego poświadczenia odbioru przez pozwanego M. K. (2) odpisu pozwu ale z odpowiedzi na pozew (k 50) wynika, że została sporządzona dnia 23 kwietnia 2012 roku, co oznacza, że najpóźniej w tym dniu pozwany wiedział już o wezwaniu do zapłaty kwoty 3216 zł.

Mając na uwadze poczynione dotychczas rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego M. K. (2) na rzecz powodów P. K. i M. K. (1) solidarnie kwotę 62.216 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, przy czym od kwoty 59.000 złotych od dnia 29 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 3.216 złotych od dnia 23 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Z uwagi na przypisanie M. K. (2) odpowiedzialności względem powodów w tytule rękojmi za wady prawne sprzedanej rzeczy i w konsekwencji zmianę we wskazanym zakresie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji bezprzedmiotowa stała się argumentacja apelujących, że M. K. (2) można przypisać odpowiedzialność na zasadach ogólnych za nienależyte wykonanie umowy, a to w oparciu o art. 471 i następne k.c. Niemniej jednak Sąd Odwoławczy na marginesie jedynie nadmienia, że rację ma Sąd Rejonowy podnosząc, że odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oparta jest na zasadzie winy, której to nie można przypisać pozwanemu M. K. (2). Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego pozwany kupując auto w Austrii dochował należytej staranności sprawdzając dane mężczyzny (M. P.), z którym to zawarł umowę oraz ich zgodności z danymi ujawnionymi w dokumentach samochodu.

W odniesieniu zaś do drugiego z pozwanych – R. J. Sąd Rejonowy słusznie powództwo oddalił. Wskazać bowiem należy, że temu pozwanemu nie sposób przypisać odpowiedzialności względem powodów z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, jak również z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i następne k.c.). R. J. nie łączyła z powodami żadna umowa. Nie sposób także przyjąć, iż roszczenie powodów względem R. J. jest uzasadnione w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i następne k.c.), gdyż nie uzyskał on żadnej korzyści majątkowej kosztem powodów. Ponadto pozwanemu R. J. nie można również przypisać odpowiedzialności na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.). Apelujący doszukują się deliktu R. J. w tym, iż dopuścił się on podrobienia dokumentu oraz wprowadził w błąd powodów wpisując dane M. P. jako sprzedającego. Argumentacja ta jest chybiona, gdyż jak wskazano powyżej R. J. podrobił umowę sprzedaży wpisując M. P. jako sprzedającego za wiedzą i zgodą powodów. Jedną z okoliczności wyłączających bezprawność czynu jest zaś zgoda poszkodowanego (volenti non fit iniuria – łac. chcącemu nie dzieje się krzywda). Ponadto brak jest związku przyczynowego pomiędzy wskazanym działaniem R. J. a szkodą, jakiej doznali powodowie na skutek istnienia wady prawnej pojazdu. Apelujący niezasadnie doszukują się adekwatnego związku przyczynowego między podrobieniem przez R. J. podpisu M. P., zawarciem przez nich umowy sprzedaży z M. K. (2) oraz powstaniem szkody. Podrobienie podpisu M. P. nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowo - skutkowym ze szkodą doznaną przez powodów.

Mając na względzie, że powództwo przeciwko R. J. nie znajduje uzasadnienia i jako takie podlega oddaleniu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację we wskazanym zakresie jako bezzasadną.

Zmiana co do roszczenia głównego implikowała konieczność zmiany akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Tym samym zażalenie M. K. (2) straciło rację bytu i jako bezzasadne podlegało oddaniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. art. 397 § 2 k.p.c. Podnieść także należy, iż wynikający z art. 384 k.p.c. zakaz reformationis in peius, zabraniający wydania mniej korzystnego dla skarżącego rozstrzygnięcia niż to, które zawarte jest w zaskarżonym przez niego orzeczeniu nie odnosi się do orzeczenia o kosztach procesu. Orzeczenie o kosztach procesu może być zmienione na niekorzyść skarżącego, tak jak i skarżący może zostać zobowiązany do zwrotu kosztów postępowania w II instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 roku, sygn. akt IV CZ 42/10, OSNC-ZD 2011/2/26).

Mając na uwadze powyższe, o kosztach procesu w pierwszej instancji w odniesieniu do M. K. (2) Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i zasądził od pozwanego M. K. (3) na rzecz powodów P. K. i M. K. (1) solidarnie zwrot poniesionych przez nich kosztów w wysokości 6.728 złotych. Na kwotę tę złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 3.111 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictw – 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości 3.600 złotych ustalonej na podstawie § 2 ust. i ust 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490). W odniesieniu zaś do R. J. Sąd Okręgowy pozostawił bez zmian rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach procesu w pierwszej instancji. Zważyć należy, iż R. J. nie złożył zażalenia na koszty, zaś zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w odniesieniu do niego pozostał niezmieniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego w odniesieniu do R. J. Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził solidarnie od powodów P. K. i M. K. (1) na rzecz pozwanego R. J. kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Sąd Odwoławczy ustalił na podstawie § 2 ust. i ust 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. W odniesieniu zaś do M. K. (2) o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji również orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego M. K. (2) na rzecz powodów P. K. i M. K. (1) solidarnie kwotę 4.911 złotych. Na wskazaną kwotę złożyło się: opłata od apelacji w wysokości 3.111 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 złotych ustalone w oparciu o § 2 ust. i ust 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i 397 § 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądając od pozwanego M. K. (2) na rzecz powodów P. K. i M. K. (1) solidarnie kwotę 150 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.